

Sygn. akt III Cz 1183/16

III Cz 1219/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SO Barbara Braziewicz

Sędziowie: SO Roman Troll (spr.)

SR (del.) Joanna Łukasińska – Kanty

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku D. P.

z udziałem N. P.

o podział majątku wspólnego

na skutek zażalenia uczestnika postępowania

na postanowienie Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 marca 2016 r., sygn. akt I Ns 1473/11

postanawia:

- 1) odrzucić zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1 zaskarżonego postanowienia,
- 2) oddalić zażalenie w pozostałej części.

SSR (del.) Joanna Łukasińska – Kanty SSO Barbara Braziewicz SSO Roman Troll

Sygn. akt III Cz 1183/16

III Cz 1219/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach postanowieniem z 11 marca 2016 roku oddalił wniosek uczestnika postępowania o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych apelacji poprzez jej podpisanie (pkt 1) oraz odrzucił apelację (pkt 2). W uzasadnieniu wskazał, że uczestnik postępowania 3 grudnia 2015 roku otrzymał wezwanie do uiszczenia opłaty od apelacji oraz usunięcia jej braków formalnych poprzez podpisanie apelacji i jej odpisu, termin do dokonania tej czynności upłynął 10 grudnia 2015 roku, a uczestnik postępowania 8 grudnia 2015 roku opłaciła apelację, ale nie usunął jej pozostałych braków. Złożony przez uczestnika postępowania wniosek o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych apelacji uznał za bezzasadny, albowiem argumentacja uczestnika związana z emocjami i stresami towarzyszącymi zgromadzeniu kwoty opłaty od apelacji stanowiła tylko jego twierdzenia, a nie został o wykazane, że do uchybienia terminowi doszło bez jego winy. Wskazał, że uczestnik postępowania, mając do dyspozycji tydzień czasu, uiszczył opłatę od apelacji 8 grudnia 2015 roku, a do usunięcia pozostałych braków formalnych miał jeszcze czas,

by spokojnie zapoznać się z treścią wezwania, gdyż termin upływał 10 grudnia 2015 roku. Orzeczenie w punkcie 1 zapadło na podstawie art. 169 § 2 k.p.c. w związku z art. 168 § 1 k.p.c. i art. 13

§ 2 k.p.c. Natomiast podstawą odrzucenia apelacji stanowi art. 370 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., gdyż jej braki (brak podpisu) zostały usunięte po upływie zakreślonego terminu.

Zażalenie na to postanowienie złożył uczestnik postępowania zaskarżając je w całości (co do obydwu punktów) i wniósł o zmianę tego postanowienia poprzez przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych apelacji, przyjęcie jej do rozpoznania, przyznanie kosztów postępowania zażaleniowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że redakcja wezwania do uiszczenia braków fiskalnych i formalnych apelacji spowodowała, że nie odczytał prawidłowo intencji sądu; podniósł konieczność zastosowania reguł z art. 65 § 1 k.c. w związku z uiszczeniem w terminie opłaty od apelacji; wskazał, że treść wezwania, w połączeniu z nadanym rygorem, łamie jego prawo do sądu. Przy takiej redakcji wezwania dokonał czynności niewspółmiernie trudniejszej, a gdyby wiedział o konieczności podpisania apelacji również tej czynności byłby dokonał.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych apelacji nie jest kończącym postępowanie w sprawie. Nie zostało także wymienione w treści art. 394 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., a co za tym idzie nie przysługuje od niego środek zaskarżenia. Dlatego też zażalenie w tym zakresie podlega odrzuceniu. Rozstrzygnięcie to może jednak zostać poddane kontroli w przypadku wniosku skarżącego w tym zakresie, gdy ma ono wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Nie zmienia to jednak faktu, że zażalenie w tym zakresie jest niedopuszczalne.

Uczestnik postępowania 3 grudnia 2015 roku został prawidłowo wezwany do usunięcia braków apelacji poprzez uiszczenie opłaty od apelacji w wysokości 1000 zł, podpisania apelacji w terminie tygodniowym od daty doręczenia tego wezwania pod rygorem odrzucenia apelacji. W zakreślonym terminie uiścił jedynie opłatę od apelacji, ale nie podpisał samej apelacji.

Redakcja wezwania do usunięcia braków formalnych i fiskalnych apelacji jest jasna i czytelna. Wynika z niej, że w terminie tygodniowym należy zarówno uiścić kwotę stanowiącą opłatę od apelacji oraz podpisać apelację i jej odpis, a uchybienie terminowi łączyć się będzie z jej odrzuceniem. Uczestnik postępowania uiścił jedynie opłatę od apelacji, ale nie podpisał apelacji. Nie można nadać prawidłowego biegu pismu, które nie zostało podpisane, ponieważ każde pismo procesowe powinno zawierać podpis strony (art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Przewodniczący w Sądzie Rejonowym w sposób prawidłowy więc wezwał do usunięcia braków formalnych apelacji, która nie została podpisana (por. art. 370 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Termin do usunięcia tego braku upłynął 10 grudnia 2015 roku, a uczestnik postępowania w tym terminie apelacji nie podpisał.

Czynności procesowe stanowią także oświadczenia woli, a zatem do ich wykładni mają zastosowanie dyrektywy z art. 65 k.c. Jedną z nich jest założenie racjonalnego działania uczestników postępowania sądowego. Przy wykładni oświadczeń wyrażonych w pismach procesowych należy zatem wychodzić z założenia, że ich autorzy są ludźmi rozsądnymi

i składając pismo w określonym celu, chcą tego co jest niezbędne do jego urzeczywistnienia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., sygn. akt III CZP 39/97, OSNC 1997/12/191, postanowienie Sądu Najwyższego z 21 października 1998 r., sygn. akt II CKU 56/98, LEX nr 465995, wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2011 r., sygn. akt V CSK 280/11, LEX nr 1111046.). Zgodnie z art. 65 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. Należy też raczej badać cel tego oświadczenia, niż opierać się na jego dosłownym brzmieniu. Przeniesienie tych zasad na grunt pism procesowych prowadzi do wniosku, że w razie niejasnej ich treści, zawartych w nich niedokładności, błędów lub sprzeczności powodujących wątpliwości, co do rzeczywistych intencji ich autora, sąd obowiązany jest

poddać oświadczenie woli zawarte w piśmie wykładni zgodnej ze wskazanymi wyżej dyrektywami, a jeżeli mimo to wątpliwości nadal istnieją, powinien je wyjaśnić, wzywając autora pisma do ich usunięcia.

Należy jednak zauważyć, że w rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z pismem złożonym przez uczestnika celem usunięcia braków formalnych apelacji, którego oceny należy dokonać. Skarżący konieczność zastosowania regulacji art. 65 k.c. łączy bowiem

z uiszczeniem opłaty od apelacji, czyli z czynnością faktyczną wskazując, że jego wolą było nadanie biegu apelacji. Nawet przyjęcie, że taka wola uczestnika miała miejsce nie powoduje jednak usunięcia automatycznie braku formalnego apelacji, nie prowadzi też do wniosku

o braku winy skarżącego w niepodpisaniu apelacji. Ten brak formalny musi zostać usunięty przez składającego apelację, aby móc nadać jej bieg. Uczestnik postępowania po to opłacał apelację, aby można jej nadać bieg – to oczywiste. Ocena tego zdarzenia przez pryzmat art. 65 k.c. nie może jednak doprowadzić do automatycznego sanowania braku formalnego apelacji, która nie została jednak podpisana. W tym zakresie ważne jest więc to, czy usunął on braki formalne tej apelacji. Braki te nie zostały usunięte w zakreślonym terminie. Istotne, w rozpoznawanej sprawie, jest to czy uiszczenie opłaty od apelacji powoduje, że nie można przypisać winy skarżącemu w braku jej podpisania. Brak winy bowiem jest warunkiem przywrócenia terminu do dokonania czynności.

Wzywając uczestnika postępowania do usunięcia braków fiskalnych i formalnych apelacji nie naruszono jego prawa do sądu, albowiem wezwanie do ich usunięcia zostało sporządzone w sposób jasny i wskazuje jakie braki należy usunąć, w jakim terminie oraz pod jakim rygorem. Złożona apelacja była zaś obarczona brakami fiskalnymi i formalnymi. Podnoszenie przez uczestnika postępowania, że w jednym ciągu wezwano o dwie różne kwestie pozostaje zupełnie bezzasadne, gdyż ustawa nie przewiduje konieczności numeracji poszczególnych braków formalnych apelacji, natomiast z samego wezwania /k. 334 i 339/ wynika

o jakie dokładnie braki wezwano. Nawet umieszczenie ich w jednym ciągu wskazuje, o które konkretnie braki apelacji chodzi. Wezwanie w tym zakresie jest czytelne i jasne.

Uczestnik postępowania musiał zaznajomić się z tym wezwaniem, albowiem uiścił opłatę od apelacji. W takim przypadku trudno przypuszczać, aby nie doczytał wezwania

w pozostałym zakresie, gdyż uiścił opłatę od apelacji w terminie, a termin, w którym należało ją uiścić, został opisany po wskazaniu pozostałych braków apelacji. To prowadzi do wniosku, że uczestnik postępowania nie wykazał, iż nie usunął braków formalnych apelacji poprzez jej podpisanie, bez swojej winy. Nie podpisał bowiem apelacji pomimo otrzymania jasnego

i czytelnego wezwania w tym zakresie.

Sąd Rejonowy więc w sposób prawidłowy odrzucił apelację uczestnika postępowania, gdyż jej braki formalne zostały usunięte po terminie, a brak podpisania apelacji obciąża skarżącego. Zastosowano także prawidłową regulację prawną.

Dlatego też zarzuty zażalenia są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie:

a) art. 373 k.p.c. związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c., należało odrzucić jako niedopuszczalne, zażalenie na oddalenie wniosku o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych apelacji,

b) art. 385 k.p.c. związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c., należało oddalić zażalenie w pozostałej części jako bezzasadne.

SSR (del.) Joanna Łukasińska – Kanty SSO Barbara Braziewicz SSO Roman Troll